

Anna B. Kowalska

## Średniowieczne skórnictwo z pogranicza Wielkopolski i Pomorza w świetle znalezisk z Ujścia

### Medieval leatherworking in the borderland between Greater Poland and Pomerania in the light of the finds from Ujście

**Abstract:** In 2008, rescue excavations were conducted at Ujście during which about 7.500 leather objects from the Middle Ages were recorded. This study is focused on leather products such as shoes and accessories as well as medieval manufacturing techniques.

**Keywords:** leatherworking, footwear, accessories, the Middle Ages, Ujście

**Słowa kluczowe:** skórnictwo, obuwie, galanteria, średniowiecze, Ujście

W okresie tworzenia się państwa wczesnopiastowskiego i stabilizacji sieci osadniczej w dolinie Noteci stanowiącej naturalną granicę pomiędzy Wielkopolską a Pomorzem powstała sieć grodów, m.in. w Ujściu nad Notecią<sup>1</sup> (por. Wyrwa 2006). We wczesnym średniowieczu był to jeden z najważniejszych ośrodków w tym rejonie, wymieniany przez Galla Anonima w kontekście walk o panowanie nad ziemiami pogranicza wielkopolsko-pomorskiego i przez mnicha z Prüfening opisującego powrót Ottona z Bambergu z misji chrystianizacyjnej na Pomorzu. W skąpych źródłach pisanych wspominani są także średniowieczni kasztelanowie ujscy i książęta wielkopolscy posiadający dobra w okolicach grodu (Leciejewicz 1961, 7).

Pierwsze powojenne wykopaliska o charakterze ratowniczym przeprowadzili w Ujściu Lech Leciejewicz i Eliza Naumowiczówna w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Szczególne znaczenie miały badania archeologiczne związane z obchodami milenium państwa polskiego (w latach 1961–1963). W ich rezultacie odkryto nawarstwienia kulturowe i relikty zabudowy drewnianej wydatowane wówczas na VI–VII wiek w przypadku osady otwartej i na 2. połowę X stulecia w obrębie grodu (Leciejewicz 1961). Kolejną okazją do przeprowadzenia wykopalisk była przebudowa ulicy Rybackiej w czerwcu 2008 roku (ryc. 1). Nie obyło się bez perturbacji, które spowodowały późne wdrożenie

<sup>1</sup> Stanowisko 5 (AZP 39-26/1).

właściwych prac archeologicznych, już w trakcie trwania inwestycji i po częściowym zniszczeniu nawarstwień kulturowych<sup>2</sup>. W wykopie o długości ok. 71 m i szerokości 5,5 m, na głębokości ok. 1,0 m od obecnego poziomu gruntu odkryto pozostałości drewnianej zabudowy mieszkalnej i gospodarczej, wydatowane dendrochronologicznie na lata 1020–1070. W warstwie z tego okresu znaleziono liczne źródła ruchome, wśród których znaczną część stanowiły przedmioty ze skóry. Wykonano ponadto trzy wykopy sondażowe o wymiarach 3,0 × 1,5 m wzdłuż ul. Rybackiej, po jej południowej stronie, w bliskim sąsiedztwie wykopu inwestycyjnego. Próby z najstarszych zarejestrowanych w nich obiektów drewnianych dały daty mieszczące się w przedziale lat 970–980/990 (Krapiec, Bolka 2009). Również w tych wykopach znaczną liczebnie grupę przedmiotów stanowiły fragmenty wyrobów skórzanych i odpady produkcyjne.

Jeden wykop o wymiarach 3,0 × 2,0 m założony został w obrębie Starego Rynku, w miejscu majdanu grodu (ryc. 1). Odkryto w nim sekwencję nawarstwień kulturowych i poziomów konstrukcji drewnianych z okresu od 2. połowy X wieku (po roku 970) do XVI stulecia (najpewniej po roku 1531), przy czym ze względu na głębokość wykopu przekraczającą 7,0 m nie osiągnięto calca<sup>3</sup>. Również w tym wykopie natrafiono na liczne fragmenty wyrobów skórzanych oraz kilkutysięczną koncentrację odpadów w poziomie z początku 3. ćwierci XIII wieku.

Źródła archeologiczne pozyskane w trakcie ostatnich badań w Ujściu prezentowane będą stopniowo, w odrębnych artykułach (por. Rola, w tym tomie). Przedmiotem tego opracowania są przedmioty skórzane, zazwyczaj tworzące jedną z najliczniejszych, obok ceramiki i kości zwierzęcych, grup zabytków wydobywanych z nawarstwień kulturowych podczas badań archeologicznych na obszarze historycznych miast. Regułą jest przewaga różnych odpadów i przedmiotów bardzo zniszczonych, wręcz strzępów, nad wyrobami określonymi funkcjonalnie. W tej grupie najliczniejsze są części obuwia, rzadziej okazy zachowane w całości. Znaleźiska z Ujścia nie odbiegają od tej normy (pominięte zostanie jedynie skupisko odpadów z wykopu sondażowego na grodzisku, które stanowić będzie treść osobnej publikacji).

W dotychczasowych opracowaniach źródeł wykopaliskowych z Ujścia przedmioty skórzane zostały zupełnie pominięte. Wzmiankowane są jedynie sporadycznie w zestawieniach zawartości poszczególnych warstw kulturowych jako: *skrawek skóry złożony wpół, fragment trzewika skózanego, skórzana podeszwa buta* (Leciejewicz 1961, *passim*). Zadaniem artykułu jest wypełnienie tej luki

<sup>2</sup> Wyniki badań przeprowadzonych w 2008 roku są przedmiotem odrębnej publikacji, w przygotowaniu do druku w *Materiałach Zachodniopomorskich*.

<sup>3</sup> Omawiany wykop sondażowy założono w odległości ok. 40 m od miejsca badań w latach 60. Calec osiągnięto tam na głębokości 7,13 m (Jasnosz 1964, 211).

oraz próba odpowiedzi na pytanie o przebieg i tempo rozwoju lokalnego skórnictwa w kontekście znalezisk ze średniowiecznych ośrodków pomorskich i wielkopolskich.

Opracowaniem objęto łącznie 7415 przedmiotów ze skóry, wśród których najmniejsze grupy tworzą: obuwie i jego części (196 egz., 2,7%) oraz wyroby i części wyrobów określonych funkcjonalnie (73 egz., 1,0%), największe zaś: odpady produkcyjne (4727 egz., 63,7%) oraz fragmenty wyrobów nieokreślonych funkcjonalnie (2419 egz., 32,6%). Pochodzą one przeważnie z warstw przemieszanych, dlatego przedstawione zostały w grupach asortymentowych bez podziału chronologicznego.

## Wyroby szewskie

Najbardziej charakterystycznym elementem obuwia wieloczęściowego są spody. W całym zbiorze z omawianych tutaj badań w Ujściu wyróżniono jedynie 12 podeszew zachowanych w całości, mniej lub bardziej zniszczonych lub uszkodzonych wskutek użytkowania (ryc. 2). W większości reprezentują one ten sam typ spodów jednoczęściowych asymetrycznych, różnią się natomiast wielkością, ukształtowaniem noska i głębokością podkroju w śródstopiu, a także stanem zachowania (por. Kowalska 2010, 72–78). Niezależnie od rozmiaru prawie wszystkie mają wyraźnie zaznaczoną krzywiznę przedstopia, dzięki czemu wiadomo, czy są prawe czy lewe. Są to w każdym przypadku wykroje zgodne z budową anatomiczną stopy. Nieznaczące różnice w kształtach wynikają z dostosowania do potrzeb konkretnego odbiorcy, formy obuwia, a także, zwłaszcza w późniejszych fazach średniowiecza, trendów w modzie obuwniczej.

W zależności od głębokości podkroju, z jednej lub z obu stron, podeszwy są smukłe lub krępe. W przypadku omawianych okazów z Ujścia najczęściej mamy do czynienia ze spodami krępyimi, tj. słabo profilowanymi. Nie ma w tym materiale spodów o ekstremalnych parametrach, np. z mocno wydłużonym noskiem albo bardzo wąskim śródstopiem. Kryterium podeszwy smukłej i zarazem symetrycznej spełnia tylko jedna podeszwa zachowana prawie w całości, uszkodzona w przedstopiu (ryc. 2:5)<sup>4</sup>, oraz być może jeden fragment pięty ze śródstopiem jednakowo podkrojonym z obu stron (ryc. 3:8)<sup>5</sup>.

Podeszwy asymetryczne nieznacznie różnicuje ukształtowanie zakończenia części przedniej – noska. Określenia jego kształtu – zwłaszcza takie, jak „spiczasty” (ryc. 2:8 i 3:1), „zaokrąglony” (ryc. 2:7), „z czubkiem” (ryc. 2:5) – obarczone są pewnym subiektywizmem. W przypadku podeszew z Ujścia najwłaściwsze

<sup>4</sup> Sondaż IV, warstwa XX–XXI.

<sup>5</sup> Sondaż IV, warstwa XXII–XXIII.

wydaje się określenie „łagodny” lub „nieznacznie wydłużony”. Tylko jedna podeszwa ma nosek wyraźnie wydłużony, smukły i prosto ścięty na niewielkim czubku (ryc. 3:2)<sup>6</sup>. Ze względu na kształt spód ten można wiązać z obuwnictwem okresu późnego średniowiecza.

Wśród podeszew uszkodzonych, częściowo zrekonstruowanych, dwie można uznać za symetryczne. Jedna pochodzi z obuwia dziecięcego i jest bardzo słabo profilowana. Wyróżnia ją szerokie przedstopie (ryc. 2:3)<sup>7</sup>. Druga, wspomniana już wyżej, jest wąska i smukła, ale nie ekstremalnie wydłużona (ryc. 2:5).

Niektóre z omawianych spodów mają ślady po zabiegach mających na celu przedłużenie okresu ich użytkowania. Jedną z ważniejszych przyczyn odrzucania podeszew było przetarcie skóry w przedstopiu lub w części tylnej powodujące powstanie dziury (ryc. 2:6; 3:3,4,6 i 4:5,6). Sposobem na „uratowanie” w ten sposób uszkodzonego spodu było naszycie łąty, często kształtem korespondującej z naprawianą częścią (ryc. 2:2 i 4:1). Stosunkowo szybko zniszczeniu ulegały nici, którymi podeszwy przyszywane były do wierzchów. Dobry spód wykorzystywano wówczas ponownie, przetykając przez istniejące otwory cienki rzemyk lub wykonując dodatkowe otwory do ponownego zszywania. Tylko jedna z całych podeszew, z obuwia dziecięcego, ma ledwo dostrzegalne ślady zużycia (ryc. 2:4), pozostałe wykazują cechy całkowitego zniszczenia.

Charakterystyczną cechą zbioru podeszew z Ujścia jest brak otworów świadczących o ich przytwierdzeniu do kopyta podczas montażu. Tzw. kołkowanie stosowano w przypadku podeszew twardych, mało elastycznych. Stosunkowo często natomiast zaobserwować można częściowe rozdwojenie skóry, a w niektórych przypadkach zachowała się tylko jedna warstwa – mizdra lub lico (ryc. 2:1,5). Dwojenie grubej skóry podeszwowej z pewnością nie było zabiegiem celowym. Najpewniej stosowano skórę przygotowaną w specyficzny sposób, tj. proces garbowania (przenikania garbników z brzezki) był zatrzymywany w odpowiednim momencie. Tzw. niedogarbowana skóra była twarda i nieprzepuszczalna.

Oprócz okazów całych znaleziono charakterystyczne fragmenty podeszew. Pięć z nich to przedstopia, prawdopodobnie ze spodów jednoczęściowych (ryc. 3:3–6), asymetrycznych (w dwóch przypadkach można to stwierdzić z całą pewnością – ryc. 3:3,6). Zakończone były spiczastymi lub zaokrąglonymi noskami. Nieco więcej znalezisk (7 egz.) reprezentuje tylną część obuwia. Wydaje się, że jedna z nich mogła być częścią podeszwy wieloczęściowej, pozostałe najpewniej pochodzą z jednoczęściowych, asymetrycznych (ryc. 3:7–9 i 4:1). Wszystkie natomiast zakończone są łagodnie zaokrąglonymi piętami i wszystkie mają ślady

<sup>6</sup> Sondaż IV, warstwa VIII–IX.

<sup>7</sup> Sondaż IV, warstwa X–XI.

po jednakowym szyciu w grubości skóry. Na jednym fragmencie zachowały się ślady przyszywania łąt (ryc. 4:1). Niekiedy mamy do czynienia jedynie z mniej lub bardziej spiczastymi noskami odciętymi od podeszew powyżej śródstopia (ryc. 4:2–4). Wyróżniono także same pięty odcięte poniżej śródstopia, wszystkie łagodnie zaokrąglone (ryc. 3:7–9). Dwie z nich mogą być łątami (podpiętkami) mocowanymi za pomocą cienkich rzemyków przeciąganych przez duże otwory do podeszwy właściwej.

## Wierzchy obuwia

Podobnie jak podeszwy również wierzchy obuwia zachowały się najczęściej w bardzo zniszczonych fragmentach. Niektóre mają negatywy po wycinaniu dobrych części skóry, którą wykorzystywano ponownie do wyrobu mniejszych przedmiotów.

Interesującym i odosobnionym znaleziskiem jest fragment z charakterystycznymi śladami „wydeptania” i łątania, pochodzący z tzw. jednoczęściówki – obuwia bez osobno doszywanej podeszwy<sup>8</sup>, znaleziony na majdanie grodu w warstwie z końca XIII – ok. połowy XIV wieku. Najpewniej było to dość prymitywnie skonstruowane obuwie sięgające do kostki, nawiązujące do najstarszych tradycji wytwórczości obuwniczej wywodzącej się z pradziejów (ryc. 5:1). Warto jednakże odnotować, że wykonane zostało z miękkiej, bardzo dobrze wyprawionej skóry, która jedynie w miejscu pięty ma mechaniczne zniszczenia. Stan zachowania oraz liczne ślady napraw pozwalają przypuszczać, że zostało ono porzucone dopiero po całkowitym zużyciu.

Wierzchy obuwia wieloczęściowego w średniowieczu wykrawane były na kilka sposobów (por. Kowalska 2010; 2013a; 2013b). W Ujściu rozpoznano jedynie dwa z nich: tzw. jednokrójkę i dwukrójkę. Jednokrójka w zasadniczej części wykrojona jest z jednego kawałka skóry, zszywana po wewnętrznej stronie stopy, często uzupełniana boczną wstawką (ryc. 5:3)<sup>9</sup>. Jednokrójki różniły się m.in. kształtem przyszwy – części przedniej, wysokością cholewki, sposobem mocowania na nodze, liczbą i kształtem wstawek, dekoracją. Szew główny wypadał najczęściej z boku stopy, od strony wewnętrznej obuwia. Tylko w najstarszych wersjach brzezi przyszwy i cholewki łączone były bezpośrednio – z tyłu na pięcie lub z boku. Taki wierzch bez wstawki, zszywany z boku, znaleziono w warstwie XII sondażu II, datowanej na X stulecie (ryc. 5:2)<sup>10</sup>. Stosunkowo szybko w szewstwie wczesnośredniowiecznym pojawiła się wstawka

<sup>8</sup> Sondaż IV, warstwa XIV–XV.

<sup>9</sup> Sondaż IV, warstwa IV–V; sondaż II, warstwa XII.

<sup>10</sup> Sondaż II, warstwa XII.

uzupełniająca – duża, tworząca wewnętrzny bok obuwia<sup>11</sup> lub mała, trójkątna uzupełniająca niedobór skóry jedynie przy podszwie.

Tzw. dwukrójka, związana z młodszymi fazami średniowiecza, opierała się na osobno wykrojonej przyszwie łączonej z cholewką (niską i średniowysoką) lub cholewą (półwysoką i wysoką). W tym wariantcie konstrukcyjnym nie było bocznych wstawek (ryc. 5:6), a jedynie uzupełnienia wysokości cholewki/cholewy oraz wzmocnienia podstawowej konstrukcji, takie same jak stosowane w przypadku jednokrójek (zapiętki, obrzeża, podkrażki).

Wszystkie rozpoznane w materiale z Ujścia przyszwy są pełne, tzn. zakrywają cały przód stopy do przegubu i są zakończone owalnym lub nieznacznie spiczastym noskiem. Różnią się sposobem wykroju, śladami po mocowaniu na nodze oraz stanem zachowania (ryc. 5:2–6). Siedem pochodzi z obuwia wykrojonego w systemie tzw. jednokrójki (ryc. 5:2–5). Na jednej zachowały się ślady łączenia ze wstawką konstrukcyjną (zwaną też łącznikiem) pomiędzy przyszwą a cholewką. Tylko jedna przyszwa z pewnością pochodzi z obuwia wykrojonego w systemie dwukrójki. Jest to jednocześnie jedyna przyszwa dwukrotnie przyszywana do podszwy (ryc. 5:6)<sup>12</sup>. Znalezione ją w sondażu IV, w nawarstwieniach z ok. XV wieku. Podobne ślady ma także jeden z zapiętków (ryc. 7:7).

W większej liczbie niż przyszwy zachowały się fragmenty cholewek z jednokrójek (15 egz., ryc. 6:1–7,9,10) oraz jeden z cholewki lub cholewy z dwukrójki (ryc. 6:8). Na prawie wszystkich od strony mizdry widoczne są ślady po doszywaniu zapiętka – wstawki wzmacniającej od wewnątrz podstawową konstrukcję obuwia w miejscu pięty (ryc. 6:1–6,8,9). W dwóch przypadkach był on trapezowaty, w trzech – zbliżony do trójkątnego z zaokrąglonymi narożami, a w dalszych trzech – trójkątny. Zapiętki różniły się między sobą przede wszystkim wielkością – od małych, wzmacniających jedynie samą piętę, do dużych, obejmujących cały tył cholewki do jej górnej krawędzi (ryc. 7:1–10). Wszystkie przyszywano ścięciem niewidocznym na licu skóry. Najstarsze wstawki wzmacniające w szewstwie pomorskim pojawiły się w nawarstwieniach datowanych na schyłek XI stulecia, a już w następnym stuleciu występowały powszechnie (Kowalska 2010, 94–98).

Na niektórych cholewkach, a właściwie na ich górnych krawędziach, odnotowano charakterystyczne ślady po obszywaniu lamówką (ryc. 6:1,4,9). W jednym przypadku górną krawędź cholewki zagięto do wewnątrz i podszyto ścięciem tworzącym na licu ozdobny wzór (ryc. 6:10). Do wstawek wzmacniających konstrukcję obuwia skórzanego należą także obrzeża, wzmacniające dolną krawędź obuwia, najczęściej od wewnętrznej strony stopy. Podobnie jak zapiętki

<sup>11</sup> Sondaż IV, warstwa IV–V.

<sup>12</sup> Sondaż IV, warstwa VIII–IX.

chroniły one przed deformacją, a dzięki temu obuwiu stawało się wygodniejsze. Sporadycznie (jedynie 3 egz.) w materiale z Ujścia wystąpiły ponadto podkrążki wzmacniające miejsce wiązania lub sznurowania obuwia.

Nie zawsze, z uwagi na stan zachowania, możliwe było odtworzenie wysokości obuwia. Rozpoznano jeden egzemplarz niski z cholewką do kostki, dwa średniowysokie (zakrywające kostkę; ryc. 8:1), jeden półwysoki (z cholewką sięgającą mniej więcej do połowy łydki) oraz dwa lub trzy wysokie (przynajmniej do kolana). Tylko w kilku przypadkach zachowały się ślady umożliwiające odtworzenie sposobu mocowania na nodze: na rzemykoguziki (obuwie wysokie, ryc. 8:2 i średniowysokie) lub na jedno sznurowadło prowadzone wokół górnej krawędzi wierzchu przez nacięcia umieszczane parami w nierównych (ryc. 5:3) lub regularnych odstępach (ryc. 5:5) oraz wiązanie na wysokości przegubu na sznurowadła, mocowane na rogach przyszwycy i cholewki (ryc. 5:4). Interesujący wydaje się brak elementów z obuwia sznurowanego pionowo z boku, typu popularnego w miastach pomorskich od schyłku wczesnego i w późnym średniowieczu.

## **Konstrukcja obuwia**

Odtworzeniu sposobu montażu obuwia wieloczęściowego sprzyjają przede wszystkim ślady po szyciu widoczne na krawędziach, a także na mizdrze (po wstawkach wzmacniających podstawową konstrukcję). Zwraca uwagę wspomniany już wyżej brak śladów po kołkowaniu spodów do kopyt szewskich. Średnia grubość większości podeszew pozwala przypuszczać, że stosowano technikę wywrotkową, tj. zszywanie elementów po lewej stronie, odwracanie na prawą i ostateczne nadanie formy na prawidło, bez przytwierdzania podeszwy do kopyta. Pierwszym etapem było wycięcie z płata surowca elementów składowych (por. poniżej uwagi na temat odpadów produkcyjnych). Pierwszym etapem szycia było natomiast połączenie wszystkich części wierzchu. Szew tzw. główny (tj. łączący przyszwę z cholewką) wykonywany był najczęściej „na styk”, za pomocą ścięgu obrębkowego ukrytego w grubości skóry, który pozostawał niewidoczny na licu. Tę samą technikę szycia stosowano w przypadku wstawek konstrukcyjnych i uzupełniających. Na brzegach wierzchu, w miejscu łączenia ze spodem widoczne są najczęściej duże otwory przekłuwane szydłem o okrągłym przekroju kolca, przez które przeciągana/przepychana była nawoskowana nić roślinnego pochodzenia (ryc. 4:8). Na górnych krawędziach cholewek, poza bardzo nielicznymi wyjątkami, zazwyczaj nie ma śladów po okalaniu lamówkami – wstawkami, których rola polegała na wzmocnieniu brzegu i ochronie przed rozerwaniem. Jeśli wierzch miał takie wzmocnienie, pozostawały po nim ukośne drobne otworki i ukośne odciski nici widoczne od strony mizdry

albo ślady po ściegu w grubości skóry (ryc. 8:1). Odosobnionym przypadkiem jest wspomniane już wyżej zagięcie brzegu wierzchu do wewnątrz i poszycie ściegiem okrętkowym wymagającym przekłucia skóry na wylot (ryc. 6:10).

Wstawki wzmacniające – zapiętki, obrzeża i podkrążki – zawsze przyszywane były od strony mizdry (wnętrza obuwia) ściegiem w grubości skóry. Zapiętki na jednej (dolnej) krawędzi mają zawsze ślady łączenia ze spodem w postaci dużych otworów wykonywanych szydłem, podobnie jak obrzeża. Do wstawek wzmacniających należą też uszczelki, inaczej otoki, które uszczelniały i wzmacniały styk pomiędzy podeszwą a wierzchem (ryc. 4:7). Najprostsze z nich to po prostu paski skóry z charakterystycznymi dużymi otworami. Bardziej „zaawansowane” wydają się uszczelki wycinane pod skosem z bardzo grubej skóry, w przekroju zyskujące kształt klina, którego cieńszy koniec znajdował się wewnątrz obuwia.

Połączone elementy wierzchu przyszywane były następnie do spodu. Wspomniana wyżej technika wywrotkowa, stosowana od momentu wprowadzenia do wytwórczości obuwniczej odrębnego spodu, ewoluowała wraz z upowszechnianiem się ściegów ukrytych w grubości skóry oraz różnicowaniem jakościowym skór wynikającym z udoskonalania metod garbarskich. W materiale z Ujścia nie odnotowano podeszew, które były na tyle elastyczne, aby zastosować szycie dwuigłowe, zwane też rymarskim. Szew uzyskany dzięki takiemu szyciu był mocny, ale wewnątrz obuwia znajdowały się krawędzie wierzchu i podeszwy. Ta prosta technika stosunkowo szybko zastąpiona została specyficzną odmianą wywrotki – metodą montażu „na płask”, wymagającą odpowiednio grubych spodów. Polegała ona na wykonaniu szydłem otworów w podeszwie w taki sposób, żeby były one widoczne w krawędzi (w grubości skóry, ryc. 4:8). Prawdopodobnie przekłuwano jednocześnie podeszwę i brzeg wierzchu, a następnie przeciągano nici ściegiem dwuigłowym. W takiej konstrukcji wewnątrz obuwia znajdował się tylko brzeg wierzchu. Bardzo grube i sztywne podeszwy wymagały unieruchomienia na kopycie, jednakże w omawianym materiale z Ujścia nie odnotowano śladów po tym zabiegu.

Obuwie skórzane złożone z wielu elementów łatwo ulegało zniszczeniu i często było reperowane (ryc. 8:3,4). Zszywane dratwą, która na skutek zetknięcia z wilgocią szybko butwiała, często rozpadało się na kawałki. Drobnych napraw dokonywano tzw. domowymi sposobami – ściegiem okrętkowym zszywano np. niewielkie rozdarcia, naszywano łaty, ponownie łączono zdezintegrowane elementy. Poważniejszymi naprawami w późnym średniowieczu parali się zapewne szewcy lub łatacze. Najczęściej powtórnie łączono spody z wierzchami, często przez nowe otwory przekłuwane obok starych. Dziury i przetarcia powstałe w trakcie użytkowania w miejscach najbardziej narażonych na uszkodzenia (np. na piętach lub w przedstopiach podeszew) maskowane



były skórzanymi łatkami, które mocowano cienkimi rzemykami przeciąganymi przez nieregularne otwory wykonane czubkiem noża (lub innym ostrym narzędziem), albo dratwą przez otworki nakłute szydłem (ryc. 4:9). Z większych przedmiotów wycinano elementy mniejszych. Świetnie nadawały się do tego celu cholewy wysokiego obuwia, które najdłużej pozostawały niezniszczone.

## Inne przedmioty określone funkcjonalnie

Niewielką grupę znalezisk tworzą wyroby określone wspólnym mianem galanterii skórzanej. Należą do niej pochewki noży, grzebieni, osełek, szydeł i innych podręcznych drobiazgów. Wykonywano je zawsze z jednego kawałka skóry. Różniły się wielkością, nieznacznie kształtem, obecnością i liczbą elementów zdobniczych. Pochewki z Ujścia cechuje prostota. Wydaje się, że jedna z pięciu, najlepiej zachowana, nie była przeznaczona do noszenia noża. Jest prostokątna, a ślady po szyciu przetykanym widoczne są w znacznym oddaleniu od krawędzi. W górnej części ma dwa podłużne nacięcia, przez które przewlekany był rzemyk do mocowania na pasku. W nakłuciach do ścięgu miejscami zachowała się dratwa (ryc. 9:1). Znaleziono ją na majdanie grodu<sup>13</sup>, w poziomie datowanym na schyłek 3. ćwierci X stulecia.

Z cienkiej skórki wykonana jest interesująca pochewka zdobiona na poszyciu. Uwagę zwraca przede wszystkim kształt dolnej części uformowanej w półokrąg. Na powierzchni skóry widoczne są ukośne w stosunku do krawędzi nacięcia lica oraz wyraźnie zaznaczona podobnym nacięciem linia szycia ścięgiem prostym. Niektóre otwory na tejże linii są większe. Wydaje się, że pierwotnie pochewka mogła mieć na poszyciu metalową aplikację w kształcie mocno wydłużonego trójkąta przytwierdzoną nitami (ryc. 9:2). Nieznana pozostaje długość całkowita tego przedmiotu. Z pewnością odbiega jednak od klasycznych pochewek użytkowanych w średniowieczu. Podobnie jak okaz scharakteryzowany powyżej znaleziona została w nawarstwieniach grodu<sup>14</sup> z połowy XIII wieku.

Wydaje się, że metalowe okucie mogła mieć pochewka zachowana w bardzo małym fragmencie (nr inw. 459), na którym widoczne są duże otworki (po nitach?)<sup>15</sup>. Można ją datować ogólnie na 2. połowę XIII – 1. połowę XIV wieku. Pozostałe okazy to pochewki zszywane ścięgiem prostym w znacznym oddaleniu od krawędzi. Jedna, znaleziona w nawarstwieniach grodu z XIII wieku, była najpewniej spajana rzemykiem, o czym świadczą rozciągnięte otwory (nr inw. 532).

<sup>13</sup> Sondaż IV, warstwa LVIII–LIX.

<sup>14</sup> Sondaż IV, warstwa XVIII–XIX.

<sup>15</sup> Sondaż IV, warstwa XIV–XV.

W materiale z Ujścia wyróżniono ponadto jeden fragment bardzo zniszczonej pochwy<sup>16</sup>. Zachowało się tylko poszycie, bez żadnych elementów drewnianych i metalowych (ryc. 9:3). Pochwy mieczy i długich noży bojowych wyróżnia nie tylko złożona konstrukcja, ale też sposób zszywania – charakterystyczny szew, po którym pozostają zygzakowate odciski, zawsze wypadający w połowie poszycia, „z tyłu”. Część przednia fragmentu z Ujścia jest gładka. Wraz z licznymi kawałkami skór znaleziona została na terenie grodu, w warstwie datowanej na 2. połowę XIII wieku.

Do charakterystycznych znalezisk należy również bardzo zniszczona torba, z której zachowała się tylko klapka z fragmentem ścianki tylnej (znaleziona w warstwach przemieszanych). Zrobiono ją z dość grubej skóry, obecnie ma zniszczone, spękanе lico i odwarstwioną mizdrę (ryc. 9:4). Torby tego typu cechuje prostota wykonania – długi prostokąt skóry składany był na trzy równe, względnie prawie równe części. Dwie zszywano po bokach, trzecia tworzyła klapę luźno spoczywającą na wierzchu. Pomiędzy klapą a częścią tworzącą wnętrze torby wycinano mniejszy lub większy otwór w taki sposób, że po bokach pozostawały dość szerokie paski. To właśnie na nich torba zawieszana była na pasku taliowym, klapką na zewnątrz. Zazwyczaj jej naroża były zaokrąglane, a powierzchnia w różny sposób ozdabiana. Torba znaleziona w Ujściu nie ma żadnych elementów dekoracyjnych. Tego typu przedmioty użytkowane były przede wszystkim przez mężczyzn. Nosili je przewieszane przez ramię na długich paskach lub przytroczone do pasów taliowych. Na podstawie analogicznych znalezisk torbę z Ujścia należy datować szeroko na późne fazy średniowiecza po renesans (por. Izjumova 1959; Schnack 1993; Goubitz 2007; Wywrot-Wyżskowska 2008, 68–73; Drązkowska 2009).

Prawdopodobnie częścią torby jest także fragment znaleziony na terenie grodu<sup>17</sup> w warstwach datowanych na XV stulecie. Za taką interpretacją przemawia przede wszystkim kształt (ryc. 9:5). Równie prawdopodobne jest jednak domniemanie, że możemy mieć tu do czynienia z częścią wyrobu rymarskiego, np. siodła. Na korzyść takiej sugestii świadczy sposób szycia mocnym ścięciem, tzw. rymarskim, oraz wyjątkowa grubość skóry i sposób jej wyprawy – nie rozpada się na lico i mizdrę, jest sztywna, z wyraźnie widoczną makroskopowo siateczką spękań na powierzchni.

Do stosunkowo rzadkich znalezisk należy zaliczyć jednopalcową łapawicę (z warstw przemieszanych) ze śladami użytkowania w postaci starcia lica. Ma ona kształt typowej rękawicy roboczej z doszywanym osobno kciukiem, przeznaczanej do ciężkich prac na powietrzu, ale wykonano ją ze stosunkowo

<sup>16</sup> Sondaż IV, warstwa XVI–XVII.

<sup>17</sup> Sondaż IV, warstwa VIII–IX.

cienkiej skóry, przeczącej takiemu przeznaczeniu. Wydaje się, że możemy mieć do czynienia z rękawicą zimową wypełnianą jakimś „ocieplaczem”, np. wełną lub tkaniną (ryc. 9:6). Imponującą liczbę takich znalezisk pozyskano w trakcie wykopalisk w Gdańsku (Ceynowa 2009, tam literatura). Pojedyncze odkrywane są stosunkowo często w nawarstwieniach mniejszych i większych ośrodków średniowiecznych na terenie Polski<sup>18</sup>, jak i Europy<sup>19</sup>.

Jeszcze rzadziej w materiałach wykopaliskowych można wyróżnić fragmenty odzieży. Dobra skóra użytkowanych wcześniej wyrobów chętnie wykorzystywana była do wytwarzania mniejszych przedmiotów w myśl gospodarskiej zasady „nic nie może się zmarnować”. W materiale z Ujścia znaleziono dwa wyjątkowo duże (mniej więcej formatu A3) fragmenty dobrze wyprawionej skóry, które mogą być częściami odzieży wierzchniej<sup>20</sup>. Za taką interpretacją przemawiają widoczne na krawędziach regularne ślady po szyciu. Nie udało się jednak zrekonstruować całych form. Obydwa fragmenty charakteryzuje poprawne garbowanie i staranne opracowanie skóry od strony lica i mizdry (ocena makroskopowa). W jednym przypadku skóra została wyprawiona „na jelonka”. Pochodzą z warstw datowanych ogólnie na XV stulecie.

Wśród przedmiotów o domniemanej funkcji znajduje się owalny fragment skóry z dookólnym szyciem zakładkowym, który może być częścią niewielkiej piłeczki<sup>21</sup>. Zabawki tego typu wykonywane były w różny sposób. Jednym z nich było łączenie (zszywanie) kilku elementów, najczęściej dwóch owalnych lub okrągłych i jednego prostokątnego paska. Wypełniane były drobnymi ścinkami skórzanymi, sianem lub czymkolwiek innym. O tym, że w przypadku znaleziska z Ujścia mamy do czynienia z fragmentem piłeczki, świadczy m.in. charakterystyczne wybrzuszenie. Skórzane piłeczki różnej wielkości wykorzystywane były w średniowiecznej Europie do rozmaitych gier i zabaw (Reeves 1998, 91 n.; Blaževičius 2009, Fig. 29–31). Występują w większości ośrodków wczesno- i późnośredniowiecznych wśród odpadów i fragmentów nieokreślonych (por. Kowalska 2010, 123–124, tam literatura; ostatnio Romanowicz 2016; Zołądz-Strzelczyk *et al.* 2017).

Do grupy charakterystycznych wyrobów włączone zostały również łatki, które wykrawano przeważnie z użytkowanych wcześniej przedmiotów (ryc. 10:1–6). Wszystkie służyły do maskowania dziur lub innych uszkodzeń, a ich kształt zależał bezpośrednio od stanu naprawianego przedmiotu. Nie ma w materiale z Ujścia łatek noszących ślady przyszywania, wszystkie mają

<sup>18</sup> Np. w Białogardzie i Trzebiatowie na Pomorzu (materiały przygotowywane do druku).

<sup>19</sup> Różnego typu rękawice, w tym także skórzane robocze, z wykopalisk w Holandii zebrane zostały ostatnio w publikacji Annemarieke Willemsen (2015).

<sup>20</sup> Sondaż IV, warstwa VIII–IX.

<sup>21</sup> Sondaż IV, warstwa XIV–XV.

natomiast otwory po nakłuwaniu szydłem. Przez duże dziurki wprowadzano następnie dratwę lub łyko w sposób przypominający szycie fastrygą. W otworach dwóch z nich zachowały się resztki łyka (ryc. 10:1,6).

Stosunkowo liczną grupę tworzą różnego rodzaju rzemyki. Ich liczbę trudno dokładnie określić, niektóre bowiem zachowały się w niewielkich fragmentach uwzględnionych w grupie przedmiotów niezidentyfikowanych funkcjonalnie. Rozpoznane rzemyki mają różne długości i grubości (ryc. 9:7,8). Ich przeznaczenie jest tak szerokie, że trudno bez kontekstu znalezienia choćby próbować określić funkcję. W jednym przypadku mamy do czynienia z dość szerokim rzemykiem, na powierzchni którego centralnie wykonano nacięcie służące przewijaniu (podobnie jak w faworkach). Na czterech innych zachowały się supełki.

## **Przedmioty nieokreślone funkcjonalnie**

Funkcji większości fragmentów nie udało się ustalić z całą pewnością. Podzielone zostały na części wyrobów, tzw. ścinki wtórne, które na przynajmniej jednej krawędzi mają ślady odcinania wciąż użytecznej części skóry i fragmenty wyrobów nieokreślonych – oderwane od nich, w tym także strzępy wyrobów. W materiale z Ujścia wyróżniono łącznie 240 fragmentów ze śladami po szyciu na przynajmniej jednej krawędzi i cięciem widocznym również na co najmniej jednej krawędzi. W 47 przypadkach było to szycie proste jedno- i dwuigłowe realizowane w szwie zakładkowym. Na 65 fragmentach wystąpiło szycie stykowe, wykonywane w grubości skóry od strony mizdry i niewidoczne na licu. Znacznie rzadsze były otworki po ściegach prostych, wymagających przekłucia skóry na wylot: po okrętowym (16 egz.) i tzw. fastrydze (24 egz.). Na 17 krawędziach widoczne są ślady szycia ściegiem obrębkowym krawędziowym wykonywanym na stosunkowo grubej skórze – szycie obejmuje jedną krawędź skóry.

Największy odsetek w tej grupie znalezisk stanowią skóry całkowicie zniszczone (102 egz.), z których zachowało się samo lico lub mizdra, częściowo rozdwojone na lico i mizdrę oraz ze zniszczonym licem. Skóry zachowane bardzo dobrze i dobrze to jedynie 56 egz. Niektóre z fragmentów oprócz śladów po szyciu zachowały także inne cechy, takie jak nacięcia do przeciągania rzemyków lub sznurków, ślady cerowania lub łatania (7 egz.). Wyroby, z których pochodziły, zostały porzucone ze względu na zużycie.

W tej samej podgrupie znalazły się fragmenty, na których szycie wystąpiło na dwóch krawędziach (17 egz.). Najczęściej jest to szycie stykowe plus szycie zakładkowe oraz stykowe plus krawędziowe obrębkowe. Na dwóch fragmentach wystąpiło ponadto szycie widoczne tylko od strony mizdry, na jednym ślady łatania, a na jednym ślady nieokreślonego zdobienia (nr inw. 256). Na sześciu

fragmentach zachowały się ślady po szyciu na trzech krawędziach, najczęściej jest to szycie stykowe i zakładkowe. Te fragmenty pochodzą z przedmiotów wykonanych z dobrej i bardzo dobrej skóry. W 35 przypadkach nie udało się ustalić rodzaju szycia ze względu na bardzo zły stan zachowania skóry. Na dwóch widoczne są tylko ślady po łątaniu. Strzępy i fragmenty bez śladów po szyciu w sumie stanowią grupę złożoną z 1787 przedmiotów. Niektóre mają ślady po łątaniu i nieokreślone funkcjonalnie otwory. Stan ich zachowania jest przeważnie bardzo zły.

Niekiedy usytuowanie śladów po szyciu i charakterystyczny kształt pozwalają przyporządkować fragment do grupy wyrobów określonych. Tak jest w przypadku niewielkich fragmentów bezspornie pochodzących ze spodów lub wierzchów obuwia. Jest to dość liczna grupa, w której wyróżniono 30 wąskich pasków odciętych lub oderwanych od dolnych części obuwia, ze śladami po charakterystycznym szyciu zakładkowym w konstrukcji „na płask”, 30 fragmentów to z pewnością strzępy podeszew – całkowicie rozdwojone lub bardzo małe, a 62 dalsze pochodzą z bliżej nieokreślonych części wierzchów obuwia.

## **Pozostałości produkcyjne**

Grupą znalezisk bezpośrednio wskazującą na miejscową wytwórczość skórnicy są ścinki – odpady powstałe podczas wycinania przedmiotów z płatów surowca. Dzielą się one na przybrzeżne, ze skrajnych części skóry i międzywzornikowe, powstałe podczas wycinania konkretnych form oraz w trakcie wyrównywania krawędzi wyciętych wcześniej przedmiotów.

Wśród omawianych odpadów przeważają ścinki międzywzornikowe o zróżnicowanej wielkości (4083 egz.). Są to niewielkie przedmioty najczęściej trójkątne lub podtrójkątne oraz w kształcie paseczków o szerokościach do 2,0 cm. Znaczną liczebnie grupę tworzą także ścinki amorficzne. Grubość skóry jest bardzo zróżnicowana: od bardzo cienkiej z delikatnym brązowym lub czerwonym zabarwieniem do bardzo grubej i sztywnej, brązowej i czarnej. Nie można zatem wszystkich zaliczyć do grupy odpadów szewskich. Jednoznacznie z wytwórczością szewską wiążą się ścinki podtrójkątne bardzo grubej skóry. Powstały one podczas wykrawania podeszew o zaokrąglonych piętach bądź noskach. Pozostałe ścinki mogą się wiązać z wyrobem obuwia, ale też galanterii skórzanej. W zbiorze nie ma natomiast ścinków rymarskich (skóry o grubości przekraczającej 0,4 cm). Blisko 3/4 wszystkich ścinków międzywzornikowych to różnej szerokości, przeważnie malutkie, paseczki.

Bardzo charakterystyczne dla prezentowanych przedmiotów jest częściowe lub nawet całkowite rozdwojenie skóry. Podobnie jak w przypadku podeszew nie chodzi tu o celowe dwojenie, lecz raczej niewłaściwe postępowanie w procesie

garbowania golizn. Nieodpowiedni dobór składników garbujących może bowiem powodować samoistne rozdwanie się na lico i mizdrę.

Druga grupa odpadów produkcyjnych to ścinki przybrzeżne odkrawane od obrzeży wyprawianych skór zwierzęcych. Łącznie znaleziono 644 takie odpady. W większości przypadków na licu skóry zachowały się resztki włosów, a na krawędziach widoczne są zgrubienia powstałe od strony mizdry w wyniku spychania ku krawędziom resztek tkanki mięśniowej i tłuszczowej. Uwagę zwraca wielkość tych odpadów, przeważnie są bowiem amorficzne i wyjątkowo duże. Wydaje się, że tego rodzaju odpady powstały we wstępnej fazie rozkroju skór garbowanych, w której odrzucano nieprzydatne do dalszej produkcji części. Mniejsze ścinki przybrzeżne niekiedy noszą ślady bezpośredniego wycinania konkretnych form, bez wcześniejszego odrzucania zbędnych kawałków brzeżnych. Niekiedy na odpadach przybrzeżnych zachowały się duże, rozciągnięte otwory, które powstały podczas suszenia skór rozwieszonych w jakimś przewiewnym pomieszczeniu.

Większą część omawianych odpadów produkcyjnych znaleziono w jednym miejscu. Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z pozostałościami pracowni bazującej na skórze nowej, wcześniej nieużywanej. Sygnalizowana tutaj kwestia pracowni/warsztatu z Ujścia omówiona zostanie w odrębnym artykule.

## Podsumowanie

Archeologiczne badania ratownicze podejmowane z różnych przyczyn dopiero w trakcie inwestycji budowlanych naruszających substancję zabytkową należą do zadań niezwykle trudnych i wymagających. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku Ujścia. Późne wdrożenie metod archeologicznych spowodowało bezpowrotną stratę całych poziomów konstrukcji drewnianych i zawartości warstw kulturowych, uniemożliwiając tym samym prawidłową ocenę ich wzajemnych relacji. Niemniej jednak udało się w sposób odpowiadający metodyce badań archeologicznych zabezpieczyć i udokumentować przynajmniej część średniowiecznych konstrukcji i nawarstwień z tego ważnego pogranicznego ośrodka.

Ze względu na charakter badań trudno precyzyjnie odnieść się do kwestii chronologii większości przedmiotów ze skóry i pojawiania się/zaniku istotnych elementów świadczących o poziomie miejscowego skórnictwa i zmianach w nim zachodzących. Można jednak zaobserwować szereg prawidłowości w rozwoju form i technik wytwórczych, jednakowych dla większości ośrodków średniowiecznych. Najlepiej problematyka ta została przedstawiona w odniesieniu do Pomorza – na podstawie wielotysięcznych zbiorów przedmiotów skórzanych odkrytych w Wolinie, Szczecinie, Kołobrzegu, Gdańsku, Elblągu, Stargardzie,

Toruniu oraz mniejszych kolekcji z badań archeologicznych w Pyrzycach, Darłowie, Dąbiu (dzisiaj Szczecin-Dąbie), Koszalinie, Bytowie, Żółtym, Białogardzie i Trzebiatowie. W przypadku Wielkopolski dysponujemy niewielką liczbą opracowań większych zbiorów przedmiotów skórzanych (Gniezno, Ostrów Lednicki, Kalisz), nieproporcjonalną w stosunku do pomorskich, co zdecydowanie utrudnia studia porównawcze. Najczęściej skąpe informacje na temat wyrobów skórzanych z terenu Wielkopolski są rozproszone w różnych opracowaniach zbiorowych (Kowalska 2009; 2013b, tam zestawienia literatury). Z ostatnich należy wymienić omówienie dawnych znalezisk z Międzyrzecza, z badań w okresie milenijnym (Kurnatowski 2015), w przygotowaniu jest opracowanie przedmiotów skórzanych z badań archeologicznych w Santoku (Kowalska w druku) – obydwa te ośrodki znajdują się, podobnie jak Ujście, w strefie pogranicza wielkopolsko-pomorskiego.

Wśród znalezisk ujskich uwagę zwraca kilka elementów. W niewielkim zbiorze typowych średniowiecznych spodów obuwia wyróżnia się smukła podeszwa, mocniej niż inne przewężona w śródstopiu, zakończona ostrym noskiem, która stylistycznie ciąży ku modzie gotyckiej, znaleziona w sondażu na majdanie grodu, w poziomie datowanym na schyłek XII wieku. Z ok. połowy XIII stulecia pochodzi również fragment spodu o podobnym kroju. Tego typu podeszwy w Kołobrzegu pojawiły się w 2. połowie XIII stulecia, w 2. połowie XIV wieku zyskując wysoki, blisko 90-procentowy udział (Wywrot-Wyszkowska 2008, 35, 60). W szewstwie szczecińskim ich udział sięgał 30%, przy czym szczegółowej analizie poddane zostały jedynie znaleziska z północno-wschodniej części średniowiecznego miasta, zasiedlonej przez uboższą ludność (Kowalska 2013b, 38, 186, 166). W Gdańsku natomiast obuwiu „dziobate” pojawiło się pod koniec XIV wieku i wyraźnie upowszechniło w następnym stuleciu (Ceynowa 2016, 9). Spody z bardzo wyraźnie zaznaczonymi, wydłużonymi noskami, smukłe i bardzo wąskie w przedstopiu znaleziono również podczas badań w Kaliszu (Szenicowa 1961, ryc. 21:1,3,5). Nie są to jednak formy z przesadnie wydłużonymi noskami, występujące w ubiorze dostojników świeckich i kościelnych (Groenman-van Waateringe, Velt 1975, 106; Milewska 1977, ryc. 3; Grew de Neergaard 1988), takie jak znalezione w Gdańsku (Ceynowa 2016) czy Elblągu (Marcinkowski 2009, ryc. 6).

Z terenu grodu, w jednej z najmłodszych warstw, znaleziono podeszwę, która może wiązać się z szewstwem ze schyłku średniowiecza. Wyróżnia ją ścięty płasko czubek noska oraz nietypowy kształt śródstopia, a także grubość. Jest to najpewniej podeszwa wewnętrzna, tzw. wyściółka. Tak uformowane części podeszew wielowarstwowych znane są z badań w północno-wschodniej części Szczecina (Kowalska 2013b, tabl. VII:4), nie wyróżniono ich natomiast w materiałach kołobrzeskich (Wywrot-Wyszkowska 2008, 32). Podeszwa z Ujścia,

którą można datować ogólnie na XV stulecie, przemawia za technologicznymi zmianami w wytwórczości obuwniczej polegającymi na wprowadzeniu do szewstwa podeszew złożonych z kilku warstw, przy czym trzeba zwrócić uwagę, że pełne tzw. wyściółki, korespondujące kształtem z podeszwą zewnętrzną, znane są m.in. z późnośredniowiecznego Kołobrzegu (Wywrot-Wyszkowska 2008, 28) i Elbląga (Marcinkowski 2009, 169–170). Typowa dla szewstwa wczesnowożytnego podeszwa zewnętrzna pokazana została na ryc. 78 w opracowaniu monograficznym źródeł odkrytych w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku (Leciejewicz 1961, 66).

Analiza spodów obuwia i ich części wykazała, że nie ma w prezentowanym materiale ujskim elementów wyróżniających je w jakiś szczególny sposób na tle szewstwa innych ośrodków. Zaobserwować można przede wszystkim typowe formy średniowieczne, krępe i łagodnie zakończone, wiążące się z różnymi typami wierzchów. Przeważają egzemplarze zniszczone wskutek użytkowania, a nie z powodu złej jakości surowca do ich wyrobu. Od średniowiecznych standardów wytwórczych nie odbiegają znaleziska płaskich i klinowatych uszczerek (84 egz.), przy czym zwraca uwagę niski udział tych ostatnich (6 egz.) (ryc. 4:7).

Interesujące jest natomiast znalezisko fragmentu obuwia jednoczęściowego (typ I w klasyfikacji materiałów szczecińskich, Kowalska 2010, 78–79) ze schyłku XIII – połowy XIV wieku. Różne jednoczęściówki, skonstruowane w oparciu o niejednolite szablony, już w początkach średniowiecza, najpóźniej ok. X wieku – zarówno w Wielkopolsce (Rajewski 1939, 101–105), jak i na Pomorzu (Wojtasik 1960; Wiklak 1969, 486; Kowalska 2003; 2013a, 205–214) zostały całkowicie wyparte przez formy skonstruowane w oparciu o odrębnie doszywany spód, co wynikało z rozwoju technik wytwórczych (ściegi ukryte w grubości skóry), udoskonalania metod garbowania roślinnego i zwykłego pragmatyzmu (zużyte spody łatwo zastępowano nowymi) (por. Kowalska 2013b, 205–214, tam dalsza literatura). W Europie wschodniej średniowieczne jednoczęściówki (ros. *poršni*) użytkowane były równolegle z innymi formami niskimi i wysokimi.

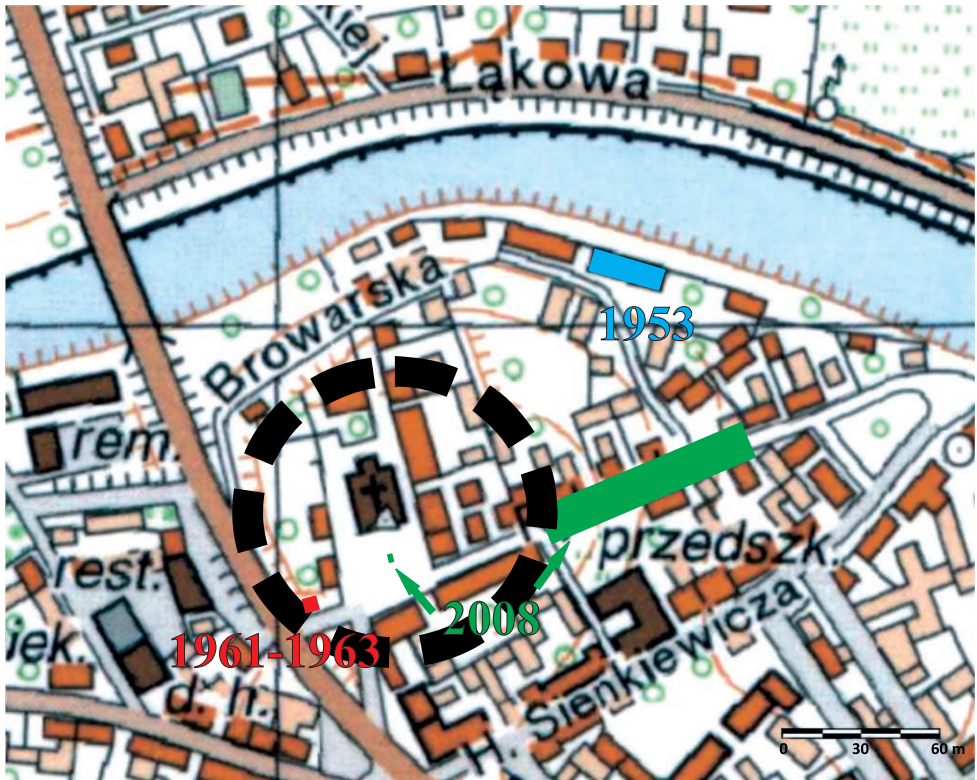
Obuwie wieloczęściowe reprezentuje formy typowe dla średniowiecza. Interesujące jest znalezisko z X wieku – wierzch łączony z boku bez pośredniczącej wstawki. W warstwach z tego samego stulecia rozpoznano też ten typ wykroju w szewstwie szczecińskim (Kowalska 2010, 82–84, ryc. 42) oraz gdańskim (Wiklak 1960, ryc. 8). Niewielki, ale niezwykle interesujący zbiór wierzchów obuwia tego typu wydobyto podczas badań podwodnych w miejscowości Żółte na Pomorzu Zachodnim (Kaźmierczak 2014, Fig. 6.101, 6.103). Wystąpiły także wśród bardzo słabo zachowanych znalezisk z Ostrowa Lednickiego odkrytych podczas badań przy moście gnieźnieńskim (Drażkowska 2000, 190). Ujskie obuwie tego typu różni się jednak od nich sposobem mocowania na nodze,



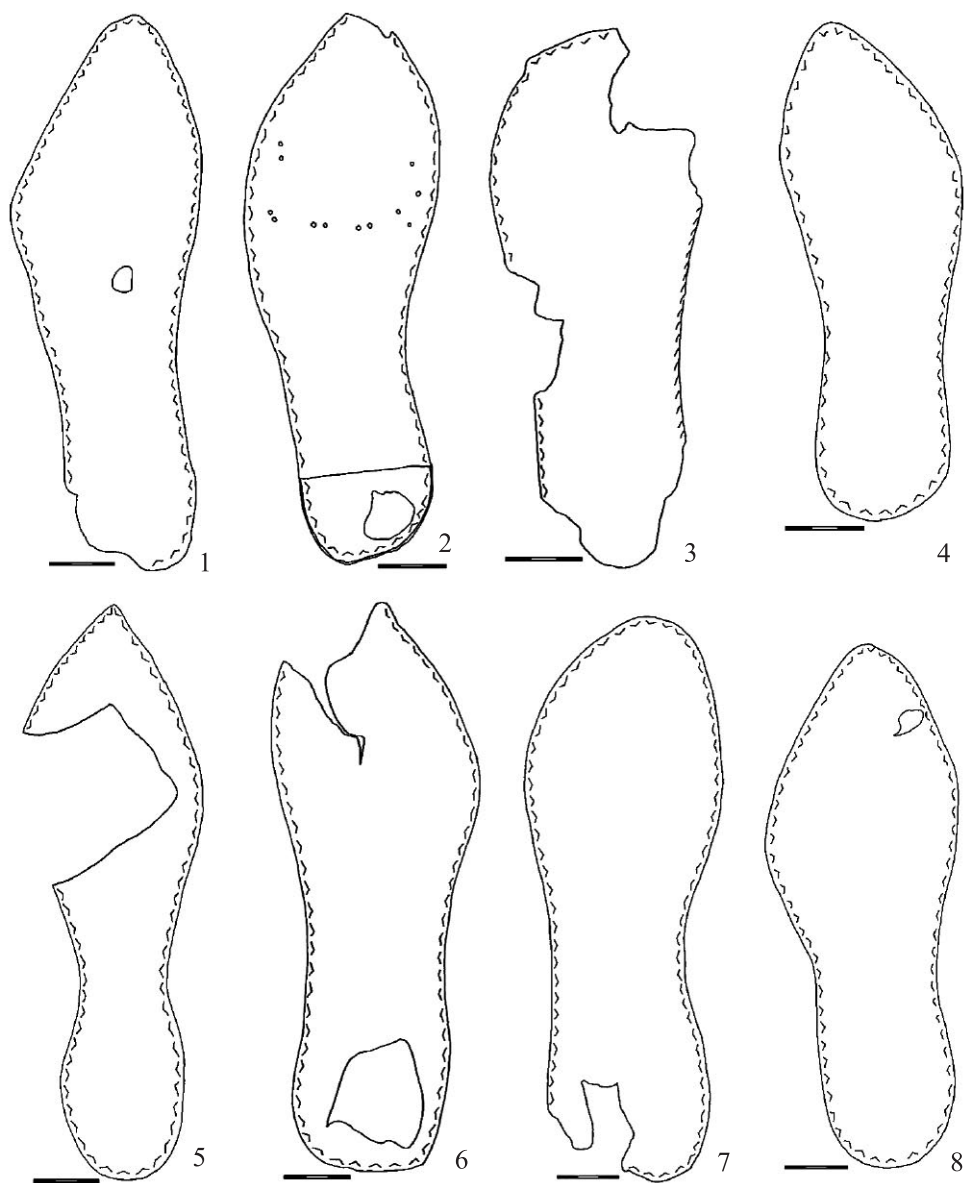
a ściślej liczbą i rozmieszczeniem otworów do przeciągania sznurowadła, które zawiązywane było na wysokości przegubu. Tego typu wierzchy uznałam za przejściowe i krótkotrwałe, stosunkowo szybko zastąpione bardziej ekonomiczną w wykroju formą ze wstawką, która na kilka stuleci zdominowała szewstwo europejskie. Podobną opinię, na podstawie analizy przyszew gdańskich, wyraził przed laty Henryk Wiklak (1969, 490). Obuwie bez dodatkowej wstawki w niektórych ośrodkach występowało jeszcze w XIII–XIV stuleciu (por. Navickas 1994, ryc. 1; Kuncevičius 2005, 176). Znane jest głównie z ośrodków północnoeuropejskich i skandynawskich (por. Hedeby, Groenman-wan Waateringe 1984), choć spotykane jest także w niektórych ośrodkach ruskich (Kowalska 2010, 144, przyp. 185, tam więcej danych).

W przypadku Ujścia uwagę zwraca niska frekwencja obuwia wykończonego na krawędzi wierzchu lamówką oraz brak fragmentów tych bardzo charakterystycznych elementów w analizowanym materiale.

Sprawa rozwoju średniowiecznej wytwórczości skórzanej w Ujściu wymaga z pewnością dalszych studiów, w tym nad strukturą gatunkową skór i poziomem garbarstwa, a także rozwojem technik wytwórczych. Na przynajmniej część pytań odpowiedź może przynieść szczegółowa analiza znalezisk wiązanych z pracownią, nie tylko odpadów, ale też narzędzi i charakterystycznych przyborów, które będą przedmiotem odrębnego opracowania.

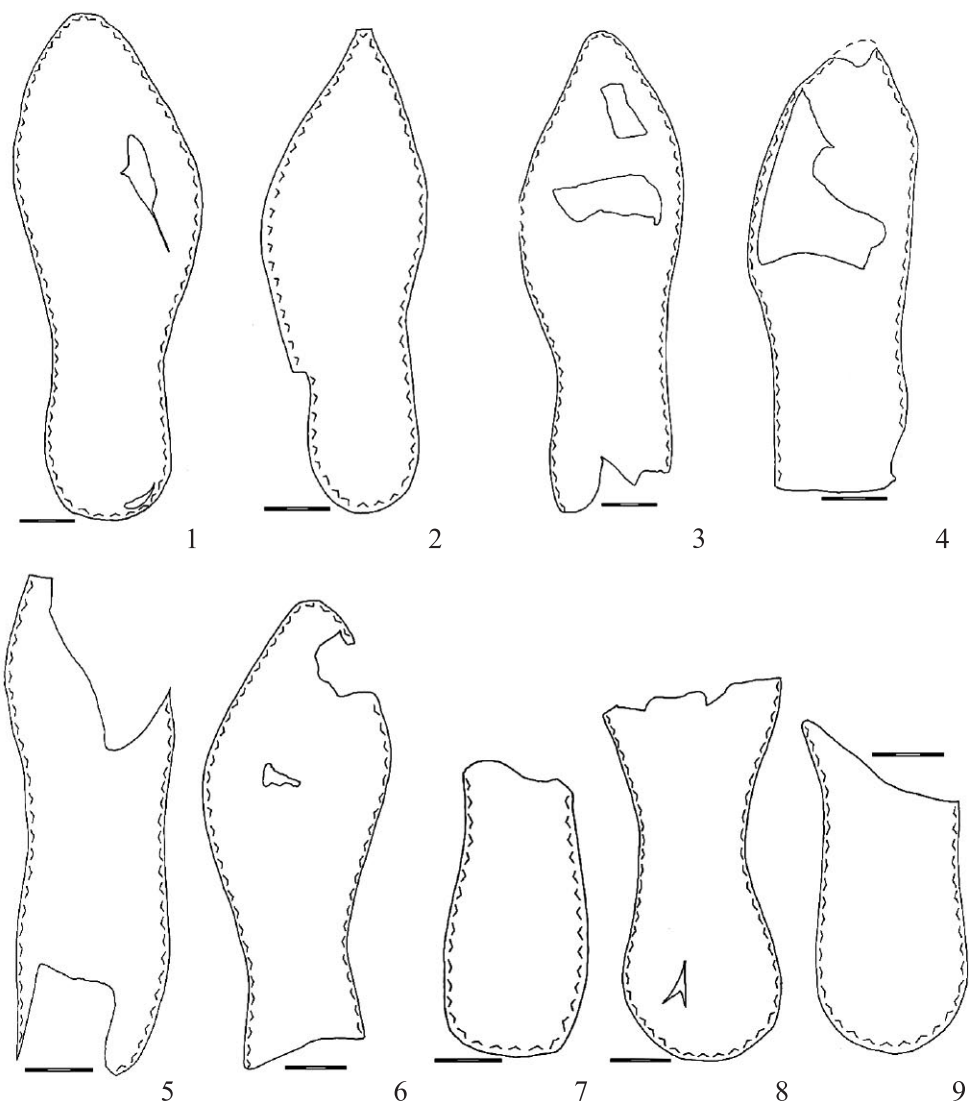


Ryc. 1. Lokalizacja wykopów archeologicznych w obrębie Starego Miasta w Ujściu. Kolorem zielonym oznaczono badania ratownicze z 2008 roku. Oprac. J. Rola  
Fig. 1. Location of trenches within the Old Town in Ujście. The rescue excavations in 2008 are shown in green. Prepared by J. Rola



Ryc. 2. Ujście. Podeszwy zachowane w całości i lekko uszkodzone z nawarstwień w sondażu IV (gród). Rys. A.B. Kowalska

Fig. 2. Ujście. Complete and slightly damaged soles found in layers of trial trench IV (the stronghold). Drawing by A.B. Kowalska



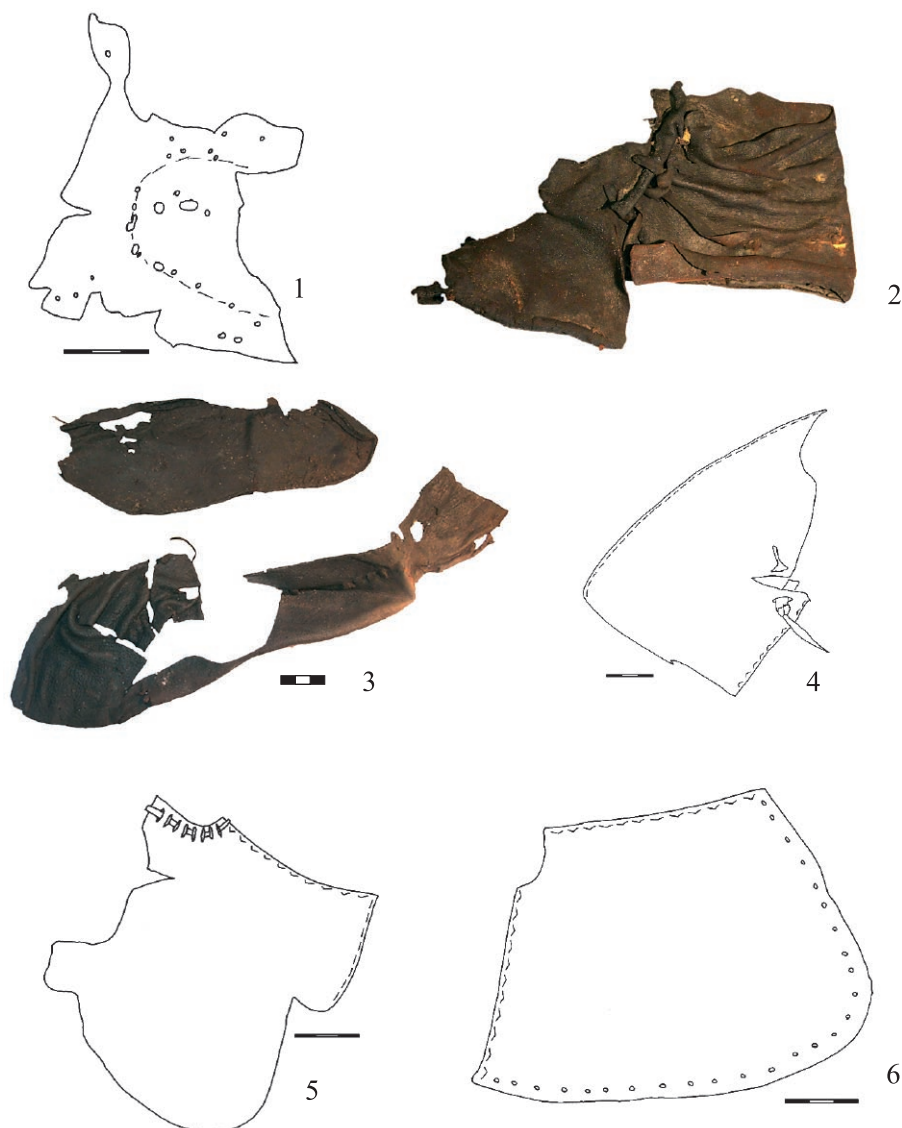
Ryc. 3. Ujście. Podeszwy i fragmenty podeszew z nawarstwień w sondażu IV (gród). Rys. A.B. Kowalska

Fig. 3. Ujście. Soles and their fragments found in layers of trial trench IV (the stronghold). Drawing by A.B. Kowalska

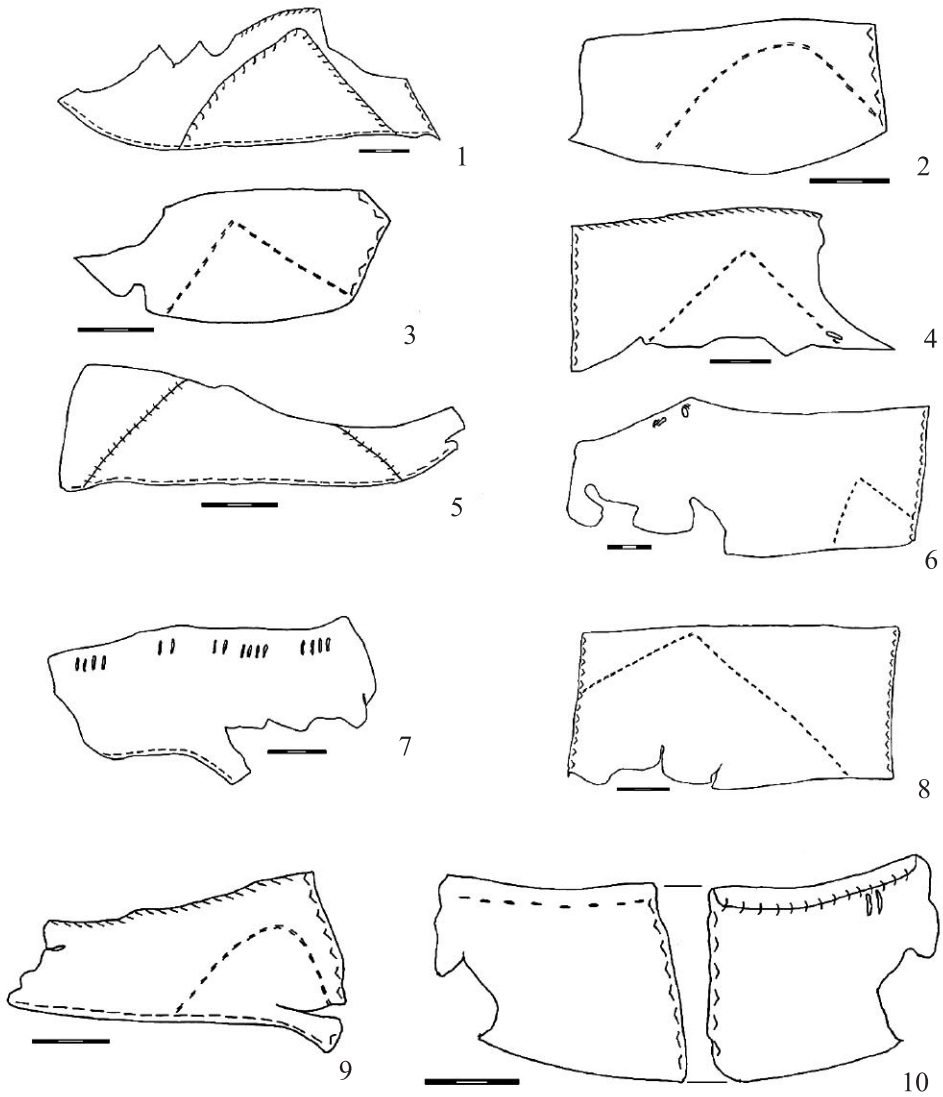


Ryc. 4. Ujście. Fragmenty podeszew: 1 – z nawarstwień przemieszanych; 2 i 4–6 – z nawarstwień w sondażu IV (gród); 3 – z ul. Rybackiej; 7 – fragmenty uszczelek; 8 – resztki dratwy widoczne w krawędzi podeszwy; 9 – ślady łątania podeszwy. Rys. i fot. A.B. Kowalska

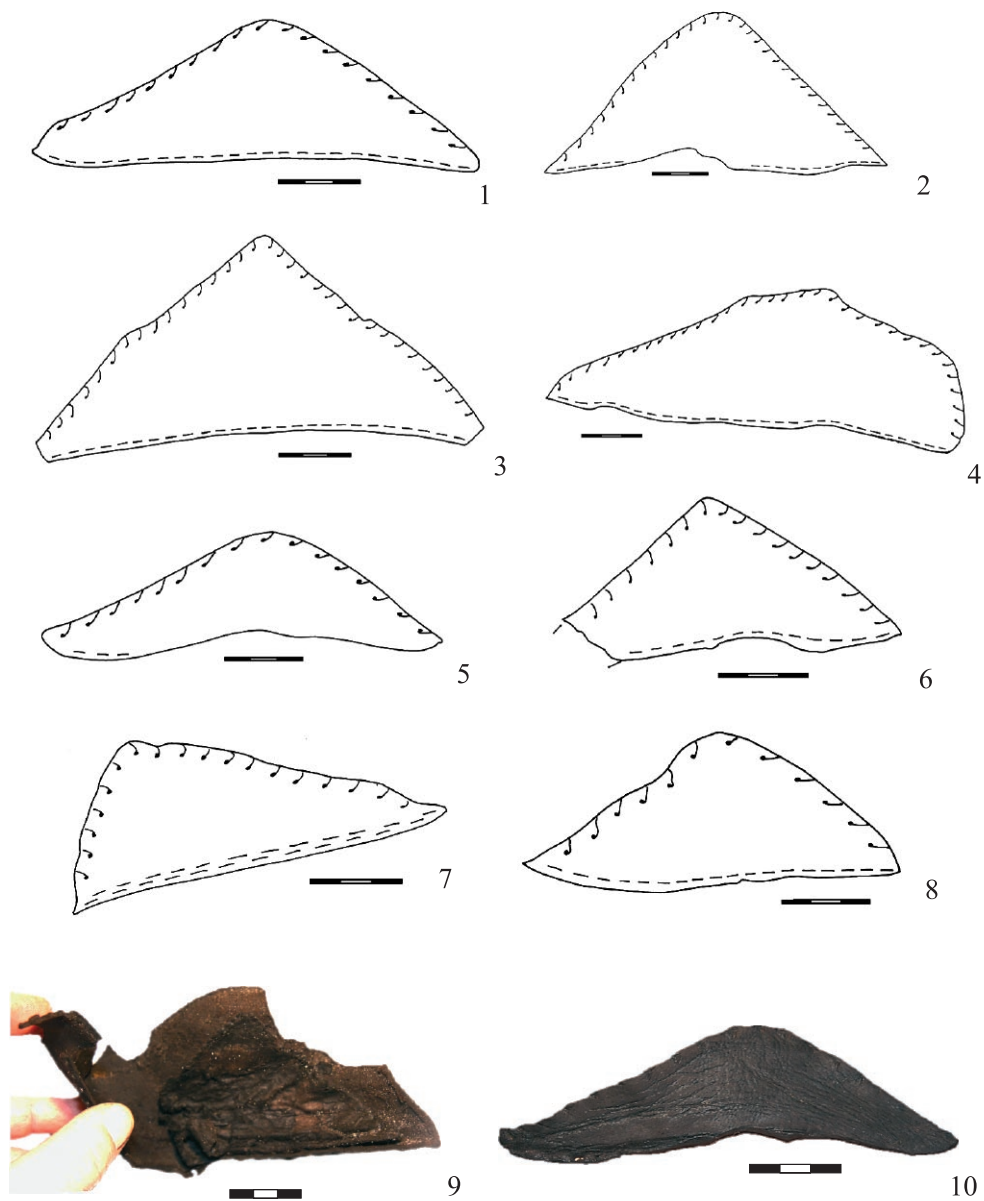
Fig. 4. Ujście. Fragments of soles: 1 – from mixed layers; 2 and 4–6 – from layers of trial trench IV (the stronghold); 3 – from Rybacka Street; 7 – fragments of rands; 8 – remains of a twine visible in a sole edge; 9 – traces of sole patching. Drawing and photo by A.B. Kowalska



Ryc. 5. Ujście. Fragmenty obuwia: 1 – fragment obuwia jednoczęściowego; 2 – wierzch jedno-  
 częściowy z obuwia średniowysokiego; 3 – wierzch jednoczęściowy (zachowany z podeszwą)  
 z obuwia niskiego; 4 – fragment wierzchu jednokrójki z obuwia wiązanego na przegubie;  
 5 – fragment wierzchu jednokrójki z zachowanym sznurowadłem; 6 – fragment wierzchu, przyszwą  
 z dwukrójki ze śladami dwukrotnego przyszywania do podeszwy. Rys. i fot. A.B. Kowalska  
 Fig. 5. Ujście. Fragments of footwear: 1 – fragment of a single-piece shoe; 2 – single-piece upper  
 of a semi high shoe; 3 – single-piece upper (preserved with a sole) of a low shoe; 4 – fragment  
 of the single-cut upper of a shoe tied in the joint; 5 – fragment of the upper of the single-cut  
 with a lace; 6 – fragment of the upper, vamp of the double-cut with traces of double sewing  
 the sole. Drawing and photo by A.B. Kowalska



Ryc. 6. Ujście. Fragmenty cholewek: 1–6, 8 i 9 – ze śladami przyszywania zapiętków; 7 – z nacięciami do przeciągania sznurowadła; 10 – ze śladami podszywania zagiętej krawędzi. Rys. A.B. Kowalska  
 Fig. 6. Ujście. Fragments of uppers: 1–6, 8 and 9 – with traces of sewing heel stiffeners; 7 – with lace holes; 10 – with traces of hemming a folded edge. Drawing by A.B. Kowalska



Ryc. 7. Ujście. Zapiętki. Rys. i fot. A.B. Kowalska  
 Fig. 7. Ujście. Heel stiffeners. Drawing and photo by A.B. Kowalska





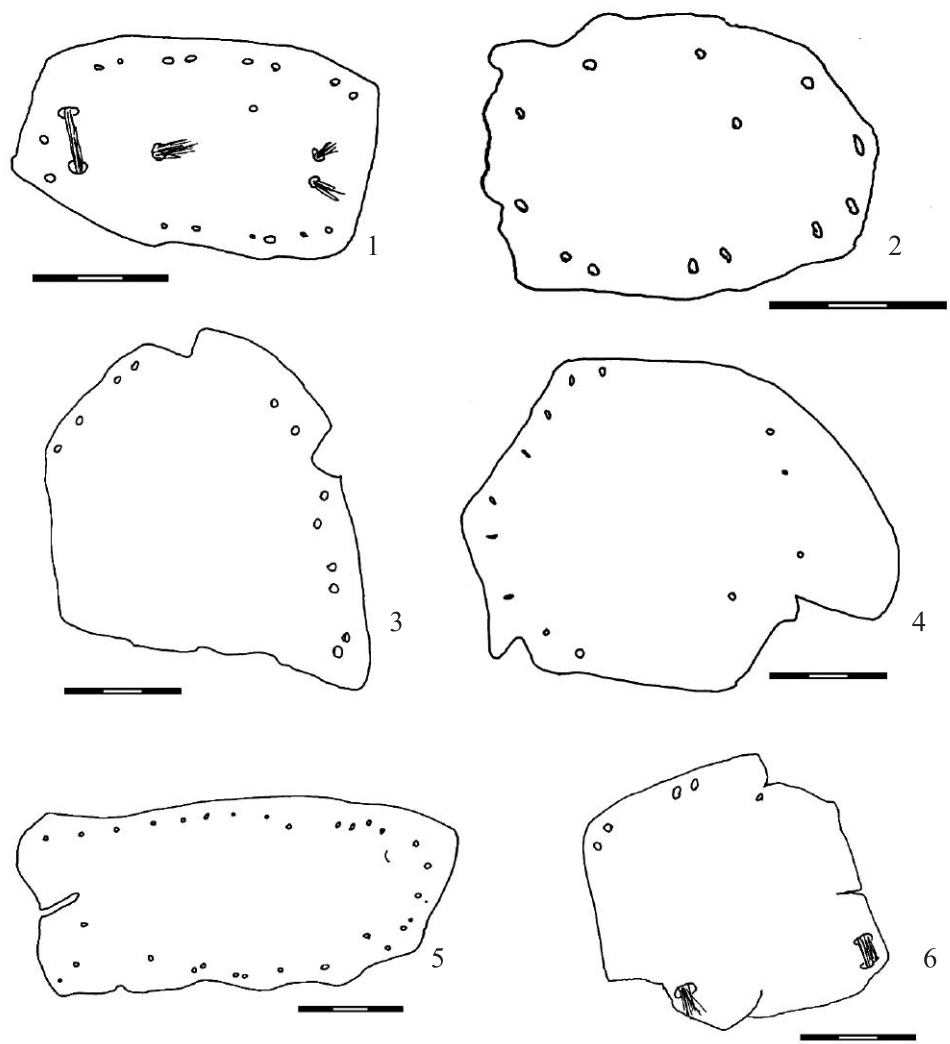
Ryc. 8. Ujście. Fragmenty i elementy obuwia: 1 – wierzch obuwia średniowysokiego ze śladami szycia pod krawędzią na mizdrze; 2 – rzemykoguziki; 3 i 4 – szczątki obuwia: wierzchów i podszew ze śladami reperowania. Fot. A.B. Kowalska

Fig. 8. Ujście. Fragments and parts of footwear: 1 – upper of a medium-high shoe with traces of sewing under the edge on the flesh side; 2 – toggles; 3 and 4 – footwear remains: uppers and repaired soles. Photo by A.B. Kowalska



Ryc. 9. Ujście. Przedmioty określone funkcjonalne: 1 i 2 – pochewki; 3 – fragment pochwy; 4 – klapka torby; 5 – domniemany fragment torby; 6 – rękawica/łapawica z jednym palcem; 7 i 8 – fragmenty rzemyków z supełkami. Fot. A.B. Kowalska

Fig. 9. Ujście. Objects with identified function: 1 and 2 – sheaths; 3 – fragment of a scabbard; 4 – flap of a bag; 5 – presumably a fragment of a bag; 6 – one finger glove; 7 and 8 – fragments of leather straps with knots. Photo by A.B. Kowalska



Ryc. 10. Ujście. Różnokształtne łatki skórzane. Rys. A.B. Kowalska  
 Fig. 10. Ujście. Leather patches in various shapes. Drawing by A.B. Kowalska

## Literatura

- Blaževičius P. 2009. Vaiku žaislai ir žaidimai XIII–XVIII A. Lietuvoje (remiantis archeologijos duomenimis). *Lietuvos Archeologija* 33, 71–119.
- Ceynowa B. 2009. *Rękawice skórzane z badań gdańskich w sezonach 2005–2007*. W: A. Janowski, K. Kowalski, S. Słowiński (red.), *XVI Sesja Pomorzoznawcza. Szczecin 22–24 listopada 2007 r. Część 2. Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*. Szczecin, 229–239. *Acta Archaeologica Pomoranica* 3.
- Ceynowa B. 2016. *Każdy krok zostawia ślad. Obuwie historyczne ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Gdańsku*. Katalog wystawy. Gdańsk.
- Drażkowska A. 2000. *Wyroby skórzane*. W: Z. Kurnatowska (red.), *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim 1: Most traktu gnieźnieńskiego*. Lednica–Toruń, 189–199.
- Drażkowska A. 2009. *Próba identyfikacji średniowiecznych skórzanych toreb z Torunia na podstawie źródeł ikonograficznych*. W: A.B. Kowalska, B. Wywrot-Wyszkowska (red.), *In gremio – in praxi. Studia nad średniowiecznym skórnictwem*. Szczecin, 113–122.
- Goubitz O. 2007. *Purses in Pieces. Archaeological finds of late medieval and 16th century leather purses, pouches, bags and cases in the Netherland*. Zwolle.
- Grew F., de Neergaard M. 1988. *Shoes and Pattens*. Medieval finds from excavations in London 2.
- Groenman-van Waateringe W. 1984. *Die Lederfunde von Haithabu*. Neumünster. *Berichte über die Ausgrabungen in Haithabu* 21.
- Groenman-van Waateringe W., Velt L. M. 1975. Schuhmode im späten Mittelalter. Funde und Abbildungen. *Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters* 3, 95–119.
- Izjumova S.A. 1959. K istorii kożevennogo i sapoznogo remesla Novgoroda Velikogo. *Materialy i Issledovanija po Archeologii SSSR* 65/2, 193–222.
- Jasnosz S. 1964. Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w 1963 r. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 15, 230–236.
- Kaźmierczak R. 2014. *Leather working*. W: W. Chudziak, R. Kaźmierczak (red.), *The Island in Żółte on Zdrańskie Lake. Early Medieval Gateway into West Pomerania*. Toruń, 221–234.
- Kowalska A.B. 2003. *Początki rzemiosła szewskiego we wczesnośredniowiecznym Wolinie*. W: T. Galiński, E. Wilgocki (red.), *Res et fontes*. Szczecin, 159–170.
- Kowalska A.B. 2009. In gremio – in praxi w badaniach nad wczesnośredniowieczną wytwórczością skórnica na Pomorzu. W: A.B. Kowalska, B. Wywrot-Wyszkowska (red.), *In gremio – in praxi. Studia nad średniowiecznym skórnictwem*. Szczecin, 39–59.
- Kowalska A.B. 2010. *Wytwórczość skórzana we wczesnośredniowiecznym Szczecinie*. Szczecin.
- Kowalska A.B. 2013a. *Rzemiosło szewskie wczesnośredniowiecznego Wolina*. W: B. Stanisławski, W. Filipowiak (red.), *Wolin wczesnośredniowieczne 1*. Warszawa, 201–235. *Origines Polonorum* 6.
- Kowalska A.B. 2013b. *Wytwórczość skórzana w późnośredniowiecznej dzielnicy Chyżyńskiej w Szczecinie*. Szczecin.
- Kowalska A.B. w druku. *Przedmioty skórzane z badań archeologicznych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Santoku (stan. 1)*. *Origines Polonorum*.

- Krapiec M., Bolka M. 2009. *Wyniki analizy dendrologicznej i dendrochronologicznej drewna z archeologicznych badań ratowniczych wymuszonych inwestycją „Przebudowa – rewitalizacja Starego Rynku i ulic przyległych w Ujściu”*. Maszynopis w archiwum Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w Pile.
- Kuncevičius A. 2005. *Lietuvos viduramžių archeologia*. Vilnius.
- Kurnatowski S. (red.). 2015. *Międzyrzecz. Gród i zamek w wiekach IX–XIV*. Warszawa. Origines Polonorum 8.
- Leciejewicz L. 1961. *Ujście we wczesnym średniowieczu*. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Marcinkowski M. 2009. Stan badań nad średniowiecznymi przedmiotami ze skóry odkrytymi w Elblągu. W: A.B. Kowalska, B. Wywrot-Wyszkowska (red), *In gremio – in praxi. Studia nad średniowiecznym skórnictwem*. Szczecin, 167–192.
- Milewska M. 1977. Dokumentacja archeologiczna znalezisk obuwia późnośredniowiecznego. Propozycja metody. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 35/4, 529–542.
- Navickas K. 1994. Vilniaus gyventojų apavas XIII–XIV a. *Iš Lietuvių Kultūros Istorijos* 4, 188–196.
- Rajewski Z. 1939. Gnieźnieńskie wyroby skórzanе z okresu wczesnodziejowego. W: *Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk*. Poznań, 103–116.
- Reeves C. 1998. *Pleasures and Pastimes in Medieval England*. Oxford.
- Romanowicz P. 2016. *Zabawa w średniowiecznym mieście. Studium archeologiczne z miast południowego Baltyku*. Szczecin.
- Schnack Ch. 1993. Mittelalterliche Lederfunde aus Konstanz (Grabung Fischmarkt). *Materialhefte zur Archäologie in Baden-Württemberg* 26, 9–54.
- Szenicowa W. 1961. Obróbka skóry. W: A. Gieysztor (red.), *Osiemnaście wieków Kalisza* 2. Kalisz, 57–90.
- Wiklak H. 1960. Obuwie gdańskie z X–XIII w. *Gdańsk Wczesnośredniowieczny* 3, 1–104.
- Wiklak H. 1969. Polskie obuwie wczesnośredniowieczne z VIII–XIII w. na podstawie wykopalisk. *Materiały Wczesnośredniowieczne* 6, 475–516.
- Willemsen A. 2015. *Van hand tot hand. Handschoenen en wanten in the Nederlanden voor 1700*. Zwolle.
- Wojtasik J. 1960. Wczesnośredniowieczne wyroby ze skóry znalezione na stanowisku 4 w Wolinie. *Materiały Zachodniopomorskie* 6, 159–208.
- Wyrwa A.M. 2006. Czynniki związane z procesem formowania się grodów limesu nadnoteckiego we wczesnym średniowieczu. Stan i perspektywy badań. W: H. Machajewski, J. Rola (red), *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*. Poznań, 281–305.
- Wywrot-Wyszkowska B. 2008. *Skórnictwo w lokacyjnym Kołobrzegu. XIII–XV wiek*. Szczecin.
- Żołądź-Strzelczyk D., Gomułka I., Kabacińska-Łuczak K., Nawrot-Borowska M. 2017. *Dzieje zabawek dziecięcych na ziemiach polskich do początku XX wieku*. Wrocław.

## **Medieval leatherworking in the borderland between Greater Poland and Pomerania in the light of the finds from Ujście**

### **Summary**

In 2008, in the area of the Old Town in Ujście, rescue excavations were conducted on Rybacka Street and within a courtyard of the stronghold. During the work many objects have been found, including about 7.500 leather items, among which was footwear and its parts, accessories, industrial waste, functional products and their parts. They come from cultural layers dendrochronologically dated to the period between the second half of the 10<sup>th</sup> and 16<sup>th</sup> century. Due to the nature of the research, it is difficult to set accurate chronology of the majority of leather objects and appearance/disappearance of crucial elements which provide information about the standard of the local leatherworking as well as changes it underwent. A number of regularities, however, could be observed in the development of forms and manufacturing techniques, which were identical in the majority of centres in Pomerania and Greater Poland. Some crucial elements draw attention. Characteristic slender soles with strongly narrowed waist and pointed toes, which stylistically lean to Gothic fashion, were found in layers dated to the end of the 12<sup>th</sup> century and about half of the 13<sup>th</sup> century. This type of soles appeared in Kołobrzeg in the second half of the 13<sup>th</sup> century and so far they have not been recorded in Szczecin. In one of the youngest layers in Ujście, a sole was found which is distinguished by the flat cut of the toe and the unusual shape of the waist. This type of soles is known from excavations in Szczecin, but it is not present in the material from Kołobrzeg. It is distinguished by the absence of traces of pegging, which is typical feature of the shoemaking of the late Middle Ages, frequent “home-made” repairs by patching and sewing soles to uppers with thread or thin strap several times. A fragment of a single-piece shoe from the end of the 13<sup>th</sup> – mid-14<sup>th</sup> century is a very interesting find. Multi-piece footwear represents typical forms of the Middle Ages: early forms have the upper with one seam (without an insert). This type is known from the excavated material in centres in Pomerania (Szczecin, Wolin, Żółte, Gdańsk) and Greater Poland (Ostrów Lednicki, Gniezno). In the Ujście material, attention is drawn to the small number of footwear with the edge of the upper hemmed with a top band and the absence of fragments of these highly characteristic elements in the analysed material. Other objects which function has been identified include: sheaths, a fragment of a scabbard, a one finger glove, a flap of a bag, a fragment of a small ball and presumably two large fragments of outerwear – they are similar to the finds from other centres. Industrial waste is going to be a subject of a separate study.

dr Anna B. Kowalska  
Muzeum Narodowe w Szczecinie  
Ośrodek Archeologii Średniowiecza  
Krajów Nadbałtyckich IAE PAN  
a.kowalska@muzeum.szczecin.pl